

POLECANA ZA
POTWIERDZENIEM
ODBIORU

PRIORYTET

DECYZJA Nr 10/ 2015

Działając na podstawie art. 40 a ust. 1 pkt 3 i ust. 4 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno – spożywczych (tekst jednolity z 2014 r. Dz. U. poz. 669 ze zm.) oraz art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity z 2013 r. Dz. U. poz. 267 ze zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego

Opolski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej

wymierza

przedsiębiorcy: „Lidl Polska Sklepy Spożywcze Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowa, Jankowice, ul. Poznańska 48, 62 - 080 Tarnowo Podgórne, NIP: 7772739996, karę pieniężną w wysokości 500,00 złotych (słownie złotych: pięćset 00/100) z tytułu wprowadzenia do obrotu handlowego artykułów rolno – spożywczych o niewłaściwej jakości handlowej w rozumieniu artykułu 3 pkt 5 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno – spożywczych (tekst jednolity z 2014 r. Dz. U. poz. 669 ze zm.), tj. 3 partii środków spożywczych (w tym 2 partii wyrobów garmazeryjnych oraz 1 partii przetworu mięsnego) o łącznej wartości 92,04 zł, nieodpowiadających wymaganiom prawa żywnościowego ustanowionym w art. 6 ust. 2 wyżej cytowanej ustawy o jakości handlowej artykułów rolno – spożywczych, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tekst jednolity z 2010 r. Dz. U. Nr 136, poz. 914 ze zm.) – tekst ustaw w brzmieniu przed zmianą z dnia 13 grudnia 2014 r.

Uzasadnienie:

W dniach 18 - 25.08.2014 r., działając na podstawie upoważnienia do przeprowadzenia urzędowej kontroli żywności Nr ŻNG - 266/2014 z dnia 18.08.2014 r., inspektorzy reprezentujący Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, (zwanego dalej „OWIiH”), przeprowadzili kontrolę w Sklepie „Lidl” w Opolu, zlokalizowanym przy ul. Krapkowickiej 2, należącym do Spółki: „Lidl Polska Sklepy Spożywcze Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka komandytowa., Jankowice, ul. Poznańska 48, 62-080 Tarnowo Podgórne (zwanej dalej „Stroną”).

Kontrolę przeprowadzono na podstawie przepisów:

- art. 3 ust. 1, 2, 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 882/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt (Dz. Urz. UE. L z 2004 r., Nr 165, s.1 ze zm.),
- art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno - spożywczych (tekst jednolity z 2014 r. Dz. U. poz. 669 ze zm.), (zwana dalej: „*ustawą o jakości*”), w związku z art. 3 ust. 1 pkt 1, 2 i 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (tekst jednolity z 2013r. Dz. U. z 2014 r. poz. 148 ze zm.).

W toku kontroli dokonano oceny oznakowania m. in. 3 partii wyrobów w zakresie rzetelności i prawidłowości znakowania dobrowolnymi informacjami typu: domowy, tradycyjny, wiejski etc., a mianowicie:

- „Smarowidło z kuchni babuni – konserwa wieprzowa PIKOK”, a’ 160 g, w ilości: 9 szt., w cenie sprzedaży: 2,69 zł/szt., wartości: 24,21 zł, oznaczona: najlepiej spożyć przed: 15.07.2016, nr partii: 0134/3171, producent: Tarczyński S.A., Ujeździec Mały 80, 55 – 100 Trzebnica,
- „Żurek z białą kielbasą PIKOK”, a’ 650 g, w ilości: 10 szt., w cenie sprzedaży: 3,99 zł/szt., wartości: 39,90 zł, oznaczony: najlepiej spożyć przed: 14.01.2016, nr partii: L: F3, producent: Rolnik Sp. z o.o., Zakład Przetwórstwa Mięsnego, ul. Pszczyńska 10, 43 – 187 Orzesze,
- „Zupa grochowa PIKOK”, a’ 650 g, w ilości: 7 szt., w cenie sprzedaży: 3,99 zł/szt., wartości: 27,93 zł, oznaczona: najlepiej spożyć przed: 24.01.2016, nr partii: L: B4, producent: Rolnik Sp. z o.o., Zakład Przetwórstwa Mięsnego, ul. Pszczyńska 10, 43 – 187 Orzesze.

W wyniku weryfikacji oznakowania przedmiotowych partii stwierdzono, iż na etykietach produktów (w odniesieniu do „Smarowidła z kuchni babuni” także w nazwie) podano sformułowania „z domowej spiżarni”, „z kuchni babuni”, co jest niezgodne z zastosowanymi składnikami tych wyrobów, w tym substancjami dodatkowymi.

Ponadto każdorazowo na etykiecie zamieszczono grafikę, tj. wizerunek wiejskiej chaty. Taki sposób oznakowania mógł wprowadzić konsumentów w błąd co do charakterystyki środków spożywczych, w tym składu, co jest niezgodne z art. 6 ust. 2 *ustawy o jakości*, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tekst jednolity z 2010 r. Dz. U. Nr 136, poz. 914 ze zm.), (zwanej dalej: *ustawą o bezpieczeństwie żywności i żywienia*) – tekst ustaw w brzmieniu przed zmianą z dnia 13 grudnia 2014 r.

Ustalenia udokumentowano w protokole kontroli z dnia 25.08.2014 r., który został bez uwag odebrany i podpisany przez osobę upoważnioną do reprezentowania *Strony* w toku kontroli.

Dnia 06.10.2014 r., skierowano do *Strony* wystąpienie pokontrolne, w którym poinformowano o stwierdzonych nieprawidłowościach.

Jednocześnie, w dniu 10.10.2014r. skierowano pisma do producentów kwestionowanych wyrobów (tj. Rolnik Sp. z o.o. oraz Tarczyński S.A.).

Dnia 22.10.2014 r., drogą elektroniczną, otrzymano odpowiedź od Pani [REDAKOWANE] – Heinze, pracownika Działu Zapewnienia Jakości *Strony*, iż obecnie trwają prace nad zmianami etykiet zakwestionowanych wyrobów.

Dnia 24.10.2014 r. otrzymano odpowiedź od producenta wyrobu: „Smarowidło z kuchni babuni – konserwa wieprzowa” (tj. Tarczyński S.A.), z której wynika, że w ramach działań naprawczych skontaktowano się ze *Stroną* w sprawie zmiany nazwy, ponieważ wyrób produkowany jest pod marką PIKOK dla Spółki Lidl. Ponadto rozpoczęto prace nad projektem etykiety z nową nazwą - „Smarowidło wieprzowe”, z której usunięto ponadto opis „z kuchni babuni”.

W odpowiedzi na nieprawidłowości dotyczące pozostałych dwóch zakwestionowanych partii, tj. „Żurek z białą kielbasą z domowej spiżarni” oraz „Zupa grochowa PIKOK z domowej spiżarni” producent - „ROLNIK” Sp. z o.o., poinformował, że wyroby te są w ofercie handlowej

firmy od wielu lat. Nigdy nie budziły zastrzeżeń w zakresie informacji „z domowej spiżarni”. Są to wyroby marki własnej produkowane dla *Strony*, a autorem projektów etykiet zup z linii PIKOK jest

Podkreślił, iż umieszczenie przedmiotowej informacji na etykiecie nie miało na celu wprowadzania w błąd klienta, co do charakterystyki środka spożywczego, a jedynie podkreślenie domowego smaku zup. Ponadto producent zaznaczył, iż:

- „Żurek z białą kielbasą PIKOK to zupa przygotowywana na bazie składników powszechnie używanych w gospodarstwie domowym, takich jak: kielbasa biała, zakwas, mąka żytnia, jarzynka, przyprawa w płynie i majeranek. Substancje typu E 621, E 635, barwniki oraz hydrolizat białka sojowego wynikają ze składu jarzynki i przyprawy w płynie. Taki sam skład surowcowy mają ogólnodostępne przyprawy, które konsument może kupić do przygotowania posiłku w warunkach domowych”,

- „Zupa grochowa PIKOK to zupa przygotowywana na bazie składników powszechnie używanych w gospodarstwie domowym, takich jak groch, wędzonka, warzywa, mąka pszenna, przyprawy naturalne i rosółek. Substancje typu E 621, E 635, barwniki, hydrolizat białka sojowego oraz E 1422 wynikają ze składu rosółku. Taki sam skład surowcowy mają ogólnodostępne przyprawy, które konsument może kupić do przygotowania posiłku w warunkach domowych”.

Niezależnie od powyższego producent, po konsultacjach ze *Stroną*, zmienił informację na etykiecie na „doskonały smak”.

Pismem z dnia 18.12.2014r. *OWIH* zawiadomił *Stronę* o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej na podstawie art. 40 a ust. 1 pkt 3 *ustawy o jakości*, z tytułu wprowadzenia do obrotu 3 partii wyrobów niewłaściwej jakości handlowej. *Strona* otrzymała ww. zawiadomienie w dniu 23.12.2014 r.

Jednocześnie poinformowano *Stronę* o przysługującym jej prawie, zgodnie z art. 10 §1 *ustawy* z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity z 2013 r. Dz. U. poz. 267 ze zm.), do zapoznania się z aktami sprawy oraz wypowiedzenia się co do zebranych w sprawie materiałów i dowodów.

W odpowiedzi *Strona* poinformowała (w piśmie nr 4530_IW/HE z dnia 05.01.2015 r.) o przychodach netto ze sprzedaży towarów i materiałów w roku obrotowym kończącym się w dniu 28 lutego 2014 r.

Opolski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej ustalił i stwierdził co następuje:

Strona jest przedsiębiorcą zarejestrowanym pod nr KRS 0000172407 w Sądzie Rejonowym Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego.

Na podstawie dokumentów (list komisjonowania) nr 1440471 oraz nr 1439802 wprowadził do obrotu handlowego (w sklepie „Lidl” w Opolu, zlokalizowanym przy ul. Krapkowickiej 2) 3 partie środków spożywczych, marki własnej PIKOK, oznakowanych dobrowolnymi informacjami o treści „z kuchni babuni” oraz „z domowej spiżarni”.

Uwzględniając definicję „obrotu” zawartą w art. 3 pkt 8 *ustawy o jakości*, odwołującą się do treści art. 3 pkt 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 178/2002 z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. Urz. UE L z 2002, Nr 31, s.1 ze zm.), (zwanego dalej: „rozporządzeniem 178/2002”), za jakość handlową odpowiada nie tylko producent, ale także przedsiębiorcy prowadzący obrót handlowy produktami żywnościowymi na każdym jego etapie, w tym także hurtowym i detalicznym. Ponadto w myśl art. 17 ust. 1 ww. rozporządzenia, podmioty działające na rynku spożywczym i pasz zapewniają, na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności lub pasz z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności

i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, iż *Strona* podlega rygorom określonym w *ustawie o jakości* i jej działania mogą być poddane ocenie w kwestii odpowiedzialności za jakość produktów spożywczych będących przedmiotem obrotu handlowego.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 *ustawy o jakości*, „wprowadzane do obrotu artykuły rolno – spożywcze powinny spełniać wymagania w zakresie jakości handlowej, jeżeli w przepisach o jakości handlowej zostały określone takie wymagania, oraz dodatkowe wymagania dotyczące tych artykułów, jeżeli ich spełnienie zostało zadeklarowane przez producenta”.

Jakość handlowa, w myśl art. 3 pkt 5 *ustawy o jakości*, oznacza „cechy artykułu rolno – spożywczego dotyczące jego właściwości organoleptycznych, fizykochemicznych i mikrobiologicznych w zakresie technologii produkcji, wielkości lub masy oraz wymagania wynikające ze sposobu produkcji, opakowania, prezentacji i oznakowania, nieobjęte wymaganiami sanitarnymi, weterynaryjnymi lub fitosanitarnymi”.

Oznakowanie środków spożywczych, jak wynika z powyżej przytoczonej definicji, jest jednym z elementów jakości handlowej.

Do znakowania artykułów spożywczych na mocy art. 6 ust. 2 *ustawy o jakości* stosuje się odpowiednio wymagania określone m. in. w art. 45 ust. 2, art. 46 ust. 1 pkt 1 *ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*.

W myśl art. 45 ust. 2 *ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia* **oznakowanie środka spożywczego obejmuje wszelkie informacje w postaci napisów i innych oznaczeń**, w tym znaki towarowe, nazwy handlowe, **elementy graficzne** i symbole dotyczące środka spożywczego i umieszczone na opakowaniu, etykiecie, obwolucie, ulotce, zawieszce oraz w dokumentach, które są dołączone do tego środka spożywczego lub odnoszą się do niego.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 lit. a ww. *ustawy* **oznakowanie środka spożywczego nie może wprowadzać konsumenta w błąd**, w szczególności co do charakterystyki środka spożywczego, w tym jego nazwy, rodzaju, właściwości, składu, ilości, trwałości, źródła lub miejsca pochodzenia, metod wytwarzania lub produkcji.

Dodatkowo w art. 7 ust.1 pkt 1 *ustawy o jakości* określono, że oznakowanie artykułu rolno – spożywczego zawiera informacje istotne z punktu widzenia jakości handlowej, w szczególności nazwę, pod którą artykuł rolno – spożywczy jest wprowadzany do obrotu. Art. 7 ust. 2 pkt 1 tej *ustawy* precyzuje, że w przypadku artykułu rolno – spożywczego będącego środkiem spożywczym nazwa powinna odpowiadać wymaganiom określonym w art. 47 *ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 *ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*, nazwa środka spożywczego powinna odpowiadać nazwie ustalonej dla danego rodzaju środków spożywczych w przepisach prawa żywnościowego, a w przypadku braku takich przepisów powinna być nazwą zwyczajową środka spożywczego lub składać się z opisu środka spożywczego lub jego użycia, tak **aby umożliwić konsumentowi rozpoznanie rodzaju i właściwości środka spożywczego oraz odróżnienie go od innych produktów**.

Powyższe przepisy jasno regulują kwestie oznakowania – **powinno ono w czytelny sposób odzwierciedlać rzeczywiste cechy produktu i nie pozostawiać w tym zakresie żadnych wątpliwości**.

Obowiązujące w zakresie obrotu produktami żywnościowymi unijne regulacje prawne, w szczególności *rozporządzenie 178/2002*, tworzą podstawy do zapewnienia wysokiego poziomu

ochrony zdrowia oraz interesów konsumentów.

Art. 8 ust. 1 ww. rozporządzenia stanowi, że prawo żywnościowe ma na celu ochronę interesów konsumentów i powinno stanowić podstawę dokonywania przez konsumentów świadomego wyboru związanego ze spożywaną przez nich żywnością. Ma na celu zapobieganie:

- a) oszukańczym lub podstępny praktykom;
- b) fałszowaniu żywności, oraz
- c) wszelkim innym praktykom mogącym wprowadzać konsumenta w błąd.

Nadto przepis art. 16 *rozporządzenia 178/2002*, odnosząc się do etykietowania, reklamy i prezentacji żywności stanowi, że **informacje na temat żywności udostępnione w jakikolwiek sposób nie mogą wprowadzać konsumenta w błąd.**

Wymóg ten, jak wynika z przytoczonych powyżej przepisów, dotyczy również szaty graficznej opakowania, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 stycznia 2010 r. (sygnatura akt II OSK 185/09). Wyrok ten zapadł wprawdzie w odniesieniu do innego środka spożywczego, jednak co do istoty sprawy zawiera rozstrzygnięcie, iż **szata graficzna opakowania jest ważnym elementem oznakowania i może wprowadzać konsumenta w błąd pomimo zamieszczenia na opakowaniu wymaganych informacji odnośnie produktu.**

Wprawdzie *ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia* nie definiuje pojęcia „wprowadzania w błąd”. Celem jego wyjaśnienia można sięgnąć do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), która podobnie jak przepis art. 46 ust. 1 pkt 1 *ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia*, ma na celu ochronę interesów konsumenta. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ww. ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, praktykę rynkową, do której można zaliczyć także oznakowanie środków spożywczych, uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli „w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął”.

Należy zważyć, iż aby dane oznaczenie mogło być uznane za wprowadzające w błąd, nie musi wprowadzać w błąd faktycznie; wystarczy, że powstanie ryzyko – potencjalna możliwość, wprowadzenia w błąd. Dany przekaz musi mieć zdolność do kierowania zachowaniami rynkowymi konsumentów i w omawianym przypadku, według *OWIiH*, taką zdolność posiada.

Zdaniem *OWIiH* oceny tego, czy w danej sytuacji zachodzi ryzyko wprowadzenia konsumenta w błąd, należy dokonywać kierując się modelem przeciętnego konsumenta. Zakłada on, że przeciętny konsument jest osobą należycie poinformowaną, uważną i racjonalną, wykazującą odpowiedni stopień krytycyzmu wobec działań, których jest adresatem.

Wzorzec przeciętnego konsumenta ma charakter względny. Oznacza to, iż może być on różny w zależności od konkretnego stanu faktycznego. Uwzględnia się przy tym uwarunkowania społeczne, kulturowe, językowe, jak również fakt kierowania produktu do specjalnej grupy konsumentów.

Nie bez znaczenia jest także kategoria produktu oraz warunki w jakich jest on wprowadzany do obrotu. Należy przyjmować inny poziom ostrożności przeciętnego konsumenta, gdy produkt jest towarem nabywanym sporadycznie, inny w stosunku do towaru powszechnego, codziennego użytku. Drugi rodzaj produktów nabywany jest przez przeciętnego konsumenta zwykle bez głębszej refleksji i analizy oznaczeń, i do tej grupy, zdaniem *OWIiH*, należy zaliczyć zakwestionowane w toku kontroli środki spożywcze.

Ponadto na uwagę zasługuje fakt, iż zgodnie z orzecznictwem sądów krajowych (wyrok NSA z dnia 15 grudnia 2008 r., sygn. akt II GSK 543/08) „przeciętny konsument jest co prawda osobą należycie poinformowaną, uważną i racjonalną, który potrafi wykorzystać posiadany zasób informacji do samodzielnej analizy adresowanych do niego przekazów rynkowych, ale nie

upoważnia to producenta do stosowania oznaczeń, które wprowadzają konsumenta w błąd”.

Warto przytoczyć także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 21 kwietnia 2009 r. (sygn. akt VI SA/Wa 359/09), w którym Sąd zgodził się z faktem, że „w aktualnych warunkach rynkowych konsumenci świadomi są ogromnej różnorodności oferowanych im towarów i z rozumą podchodzą do sposobu w jaki są one prezentowane”, jednakże Sąd stwierdził, że producent nie może wykorzystywać oznaczeń do wywołania skojarzeń z innym produktem.

W przedmiotowej sprawie na opakowaniach 3 partii wyrobów zamieszczono dobrowolne informacje o treści „z kuchni babuni”, „z domowej spiżarni”, w tym w odniesieniu do 1 partii przetworu mięsnego również w nazwie, a mianowicie „Smarowidło z kuchni babuni”. Ponadto każdorazowo na etykiecie zamieszczono wizerunek wiejskiej chaty.

Należy podkreślić, że w zakresie zakwestionowanych grup towarów, tj. wyrobów garmazeryjnych oraz przetworów mięsnych nie istnieją przepisy regulujące szczegółowe wymogi odnośnie jakości handlowej, w tym składu i nazewnictwa. Nie oznacza to jednak, iż producent może dobrowolnie nazywać swoje produkty, zwłaszcza w sposób, który czyni je bardziej atrakcyjnymi w oczach konsumentów.

Zamieszczone w oznakowaniu środków spożywczych oznaczenia typu „z kuchni babuni”, „z domowej spiżarni” są informacjami dobrowolnymi. Powinny znaleźć się na etykiecie wyrobów wytworzonych tylko i wyłącznie w sposób zgodny z technologią stosowaną przez nasze babcie, w warunkach domowych itp. Pozwoli to odróżnić tego typu produkty od środków spożywczych wytwarzanych na masową skalę.

Producent zup (grochowej oraz żurku z białą kiełbasą), w odpowiedzi na wystąpienie pokontrolne, zaznaczył, iż oznakowanie produktów określeniami „z domowej spiżarni” miało na celu podkreślenie domowego smaku potraw, a zupy przygotowano na bazie składników powszechnie używanych w gospodarstwie domowym. Taki sam skład surowcowy, zdaniem producenta, mają ogólnodostępne przyprawy, które konsument może kupić do przygotowania posiłku w warunkach domowych.

Zdaniem OWIH argument ten jest chybiony. Określenie „z domowej spiżarni” nie odnosi się w swoim brzmieniu do smaku potrawy, a sugeruje, jakoby wyroby zostały wytworzone w domowych warunkach, przy użyciu prostej technologii, nie zaś na skalę przemysłową.

W opinii OWIH wyrażenia tego typu służą wyróżnieniu produktu, poprzez zwrócenie uwagi konsumentom na metodę jego produkcji i skład. Przywołują pozytywne skojarzenia o produkcie np. smaczniejszy, zdrowszy, bez sztucznych konserwantów, smak dzieciństwa itp.

Na rynku dostępne są kostki rosółowe, przyprawy, etc. zawierające substancje dodatkowe. Niejednokrotnie wykorzystywane są one do produkcji domowych potraw, jednak do konsumenta należy decyzja, czy zechce on stosować tego typu przyprawę przygotowując posiłki.

Fakt obecności tego rodzaju środków spożywczych na rynku nie uprawnia producentów wyrobów na masową skalę, przy wykorzystaniu zmechanizowanego procesu produkcji, do sugerowania, iż produkty mają szczególne właściwości, podczas gdy wszystkie inne tego typu środki spożywcze posiadają podobne parametry jakościowe.

Podkreślenia wymaga fakt, iż wyroby zostały wyprodukowane na zlecenie, jako „marka własna” Strony, co wskazuje na znaczną wielkość produkcji i zdecydowanie zaprzecza „domowemu” charakterowi produktów.

Omawiając niniejsze zagadnienie należy zwrócić uwagę na wytyczne Brytyjskiej Agencji ds. Standardów Żywności FSA (Food Standard Agency), (zwanej dalej: „FSA”), zatytułowane „Kryteria stosowania terminów „świeży”, „czysty”, „naturalny” itp. w znakowaniu żywności”.

Jednym z głównych zadań FSA jest poprawa standardów znakowania żywności. FSA zauważyła, iż wyniki badań zachowań konsumentów oraz konsultacje publiczne wskazują, że konsumenci są zaniepokojeni faktem, że niektóre opisy umieszczane na etykietach utraciły swoje prawdziwe znaczenie. Zdaniem FSA w niektórych przypadkach zastosowanie terminów typu „wiejski”, „domowy”, „tradycyjny” znacznie odeszło od ich powszechnie akceptowanego znaczenia i może wprowadzać konsumentów w błąd.

W odniesieniu do zalecanych kryteriów stosowania terminu „domowy” FSA zaznacza, iż:

- termin „domowy” jest definiowany jako: wytworzony lub przygotowany w domu; domowej roboty, wytworzony w domu z zastosowaniem metod tradycyjnych, a nie w drodze produkcji przemysłowej; wytworzony samodzielnie; wytworzony w prosty sposób;

- w rozumieniu konsumentów termin „domowy” dotyczy raczej żywności przygotowywanej w domowej kuchni niż fabryce lub kuchni producenta;

- aby treści wizualne nie wprowadzały konsumenta w błąd, nie powinny przedstawiać żywności produkowanej w fabrykach jako żywność produkowaną w małej kuchni, w domu na wsi.

Wprawdzie, jak zaznacza w tychże wytycznych FSA, „uwag tych nie należy traktować jako autorytatywnych stwierdzeń czy też wykładni prawa, ponieważ jedynie sądy dysponują kompetencjami w tym zakresie”, jednak zostały one opracowane „z myślą o udzieleniu pomocy: wytwórcom, producentom, detalistom i podmiotom świadczącym usługi gastronomiczne w rozstrzyganiu, kiedy terminy te mogą być stosowane, a kiedy nie”.

Wytyczne te stanowią swego rodzaju „dobrą praktykę” w odniesieniu do znakowania środków spożywczych.

Wskazać należy, iż ocena OWIH w niniejszej sprawie koresponduje z sądowoadministracyjną linią orzecniczą w zakresie prawidłowości stosowania dobrowolnych informacji typu „domowy”, „wiejski”, „babuni”, „tradycyjny”, np.:

- wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (II GSK 1255/12 z dnia 10.12.2013 r.), w którym Sąd stwierdził, iż oznakowanie produktu przymiotnikiem „domowy” sugerowało konsumentowi, że produkt ten został wyprodukowany w procesie produkcyjnym opartym na tradycyjnej (domowej) metodzie produkcji, bez dodatków w postaci barwników, aromatów substancji konserwujących, które to substancje i dodatki nie są stosowane na etapie przygotowywania metodą tradycyjną,

- wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (VI SA/Wa 564/13 z dnia 05.06.2013 r.) w sprawie stosowania w oznakowaniu środka spożywczego opisu „domowy smak”, zgodnie z którym określenie to sugeruje domową metodę wytworzenia, przez co produkt może być postrzegany jako atrakcyjniejszy od otrzymywanych w sposób przemysłowy, skoro nie zawiera składników używanych przy przemysłowym sposobie produkcji. Sąd orzekł, iż określenie to buduje mylne wyobrażenie o produkcie, a tym samym ogranicza możliwość swobodnej oceny produktu i może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji o kupnie, której inaczej by nie podjął. Sam fakt zastosowania do produkcji danego wyrobu (produktu) substancji dodatkowych uniemożliwia zawarcie w jego oznakowaniu określenia nawiązującego do domowego charakteru tego wyrobu.

Sąd zważył również, iż tego typu oznakowanie dyskredytuje w oczach przeciętnych konsumentów produkty innych producentów, gdyż sugeruje unikalne właściwości wyrobu, w sytuacji gdy inne wyroby produkowane przez konkurentów posiadają te same bądź podobne właściwości. Nadto przemysłowy sposób wytwarzania czyni niemożliwym spełnienie warunku do opatrzenia go przymiotem „domowy”. Sąd podkreślił w niniejszym wyroku, że jeżeli producent danego produktu spożywczego zamierza wyróżnić swój produkt poprzez podanie jego szczególnych cech lub właściwości, czy też sposobu produkcji wyróżniających go od produktów tego samego rodzaju, to powinien przy oznaczaniu tej cechy lub właściwości podawać ją na tyle dokładnie i precyzyjnie, aby nie budzić u konsumentów nadmiernych i nieuzasadnionych oczekiwań i wyobrażeń odnośnie do tego produktu, które nie korespondują z rzeczywistym stanem rzeczy lub też są, czy też mogą być kwalifikowane jako przejaw nieuczciwych praktyk w handlu żywnością.

Wprawdzie przytoczone powyżej wyroki zapadły w odniesieniu do innych środków spożywczych, jednakże co do istoty sprawy rozstrzygają kwestie możliwości stosowania w oznakowaniu wyrobów dobrowolnych informacji sugerujących tradycyjne metody produkcji.

Reasumując, zastosowanie w oznakowaniu opisów, a w szczególności w nazwie, informacji „z kuchni babuni”, „z domowej spiżarni”, spotęgowane grafiką zamieszczoną w tym samym polu widzenia, mogło wprowadzać nabywców w błąd, co do składu i właściwości produktów.

Zgodnie z powyższym przedmiotowe wyroby są środkami spożywczymi o niewłaściwej jakości handlowej w rozumieniu wcześniej przytoczonego art. 3 pkt 5 ustawy o jakości.

Art. 17 ust. 2 rozporządzenia 178/2002 stanowi, że państwa członkowskie ustanawiają zasady dotyczące środków i kar mających zastosowanie w przypadku naruszenia prawa żywnościowego, przy czym kary te powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

W polskim ustawodawstwie przepisy karne określone zostały w *ustawie o jakości*. Artykuł 40a ust. 1 pkt 3 ww. ustawy stanowi, iż „Kto wprowadza do obrotu artykuły rolno – spożywcze nieodpowiadające jakości handlowej określonej w przepisach o jakości handlowej lub deklarowanej przez producenta w oznakowaniu tych artykułów, podlega karze pieniężnej w wysokości do pięciokrotnej wartości korzyści majątkowej uzyskanej lub która mogłaby zostać uzyskana przez wprowadzenie tych artykułów rolno - spożywczych do obrotu, nie niższej jednak niż 500 zł”.

Mając na uwadze powyższe OWIiH, w myśl art. 40a ust. 5 *ustawy o jakości*, ustalając wysokość kary pieniężnej uwzględnił stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia, zakres naruszenia oraz dotychczasową działalność podmiotu na rynku artykułów rolno - spożywczych i wielkość jego obrotów.

Stopień szkodliwości czynu, polegający na wprowadzeniu do obrotu środków spożywczych oznakowanych w sposób mogący wprowadzać konsumentów w błąd należy ocenić jako średni. Wyroby garmażeryjne oraz przetwory mięsne są środkami spożywczymi powszechnie spożywanymi przez konsumentów. Mając na względzie bogatą ofertę tego typu środków spożywczych na rynku należy zauważyć, iż rzetelne oznakowanie produktów stanowi podstawę świadomego wyboru konsumentów.

Podkreślenia wymaga fakt, że praktyka polegająca na zamieszczeniu na opakowaniu określeń nieadekwatnych do produktu oraz dodatkowo szaty graficznej sprawia, że konsumenci są dezinformowani, a w konsekwencji mogą nabyć inny produkt niż poszukiwany. Należy zaznaczyć, że opakowanie produktu stanowi jedyne źródło informacji o nabywanym produkcie. Zamieszczenie na nim danych i informacji w sposób nie pozwalający na pełną i jednoznaczną identyfikację produktu stanowi nieuczciwą praktykę względem konsumentów, będących słabszym ogniwem na rynku.

Stopień zawinienia OWIiH ocenia jako wysoki. Należy podkreślić, iż zakwestionowane produkty zostały wprowadzone do obrotu jako „marka własna” *Strony*. Ponadto, zgodnie z wyjaśnieniami producentów decyzję o wyglądzie i informacjach zawartych na etykietach podejmuje *Strona*, która jako profesjonalista posiadający sieć sklepów w całej Polsce, powinna wykazać się odpowiednią wiedzą i dbałością o wprowadzane do obrotu handlowego produkty.

Zakres naruszenia OWIiH ocenia jako nieznaczne naruszenie wymagań w zakresie oznakowania, mając na uwadze interesy i prawa konsumentów, jak również z punktu widzenia właściwości produktów. Sposób oznakowania produktów pozbawia jednak nabywców możliwości otrzymania rzetelnej informacji o produkcie, co skutkuje ograniczeniem podstawowych praw konsumenta.

OWIiH wziął pod uwagę również **dotychczasową działalność przedsiębiorcy**. Ze zgromadzonego materiału wynika, iż *Strona* w zakresie *ustawy o jakości* kontrolowana była wiele razy, natomiast w okresie ostatnich 24 miesięcy jednokrotnie naruszyła przepisy ustawy, tj. w 2013r. wprowadziła do obrotu handlowego zafałszowane artykuły rolno – spożywcze, a mianowicie jaja konsumpcyjne nie spełniające wymagań w zakresie klasyfikacji wagowej w stosunku do deklaracji producenta.

Ostatnią z przesłanek, którą uwzględnił OWIiH jest **wielkość obrotów**, które *Strona* przedłożyła w formie oświadczenia.

W związku z powyższym, po przeanalizowaniu obligatoryjnych przesłanek, OWIiH orzeka jak w sentencji.

Karę w wysokości 500,00 zł należy wpłacić na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Opolu numer 39 1010 1401 0013 4222 3100 0000 NBP Oddział Okręgowy Opole w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o wymierzeniu kary stała się ostateczna.


Opolski Wojewódzki Inspektor
Inspekcji Handlowej
Erymunt Jurczak
Opolski Wojewódzki
Inspektor Inspekcji Handlowej

Pouczenie:

- Na podstawie art. 127 §1 i 2 oraz art. 129 §1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity z 2013 r. Dz. U. poz. 267 ze zm.) od decyzji przysługuje stronie odwołanie w terminie 14 dni do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie ul. Plac Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa, za pośrednictwem Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, ul. 1 Maja 1, 45 – 068 Opole.
- Zgodnie z art. 40a ust. 8 ustawy o jakości do kar pieniężnych stosuje się odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (tekst jednolity z 2012 r. Dz. U. poz. 749 ze zm.).
- Zgodnie z art. 16 § 1 kpa decyzja ostateczna to decyzja wydana w pierwszej instancji i niezaskarżona w odpowiednim terminie.
- Wniesienie odwołania w terminie wstrzymuje wykonanie decyzji.

Otrzymują:

1. Lidl Polska Sklepy Spożywcze Sp. z o.o. Sp. k.
Jankowice
ul. Poznańska 48
62-080 Tarnowo Podgórne
- ② BA w/m
3. a/a

Naczelnik Wydziału Kontroli
Artykułów Żywnościowych,
Nieżywnościowych i Gastronomicznych
mgr inż. Izabela Rogalska